

egzemplarz bezpłatny

miesięcznik

RM NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

SERWIS INFORMACYJNY

SOLIDARNOŚĆ
MAŁOPOLSKA

marzec 2016

nr 3 (714)

ISSN 1507-0875



BROŃ SWOICH PRAW!
POLSKABEZWYZYSKU.PL

www.solidarnosc.krakow.pl



*Zdrowych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary,
nadziei i miłości,
radosnego nastroju,
serdecznych spotkań z najbliższymi
oraz Wesołego Alleluja
życzy*

*Wojciech Grzeszek
Przewodniczący
Regionu Małopolskiego
NSZZ „Solidarność”*

Wielkanoc 2016

Plan szkoleń na I półrocze 2016 r.

Szkolenia wyjazdowe, Willa Salamandra, Krynica, ul. Ludowa 26

- 13-15 kwietnia – Zwolnienia grupowe + sposoby rozw. umów o pracę
- 11-13 maja – Negocjacje
- 18-20 maja – Ogólnozwiązkowe

Szkolenia stacjonarne, Kraków, pl. Szczepański 5, sala 406

- 18 marca – ZFŚS
- 29-30 marca – Ogólnozwiązkowe
- 5-6 kwietnia – Mobbing
- 7-8 kwietnia – Dyskryminacja
- 9-10 maja – Bycie liderem związkowym – to zobowiązuje!
- 6-7 czerwca – Profesjonalizm organizacji zakładowej
- 15-16 czerwca – Negocjacje

Szkolenie sip, Krynica, 1-3 czerwca, cena 984 pln.

Szkolenie sip, Kraków, 25-27 kwietnia, cena 430,50 pln.

Spis treści:

AKTUALNOŚCI	
(Mało)Polska Bez Wyzysku	3
<i>Adam Gliksman</i>	
Z prac Zarządu Regionu	5
<i>jm/ar</i>	
Małopolska „Solidarność” muzealna w Gdańsku	6
<i>Adam Zyzman</i>	
Ostatnia dekada PRL w papieskiej diecezji	16
Z REGIONU	7
PRAWO	
Czynny żal	10
<i>Małgorzata Musiał</i>	
Najnowsze zmiany w kp	11
WYWIAD	
Orzeł zerwał się do lotu	12
<i>Wywiad ze Stanisławem Malarą.</i>	
SPORT	
<i>Adam Gliksman</i>	
Solidarni w sporcie 2015	14

SERWIS INFORMACYJNY

Wydawca: Region Małopolski NSZZ „Solidarność”.
Redaguje zespół: Joanna Furtak, Adam Gliksman (red. nac.).
Odpowiedzialny ze strony Prezydium: Henryk Tabędz.
Projekt graficzny: Fabryka Reklamy, tel. (+48 12) 294 81 80. Skład: Joanna Furtak.
Druk: Ekodruk s.c. Nakład 1500.

Adres redakcji: Pl. Szczepański 5, 31-011 Kraków, tel./fax: (12) 423 12 98,
e-mail: info2.krakow@solidarnosc.org.pl, ISSN 1507-0875.

Uwaga! Redakcja zastrzega sobie prawo wprowadzania zmian w materiałach
niezamówionych oraz nie gwarantuje zamieszczenia tekstów autorskich przekazanych
w formie nieczytelnej. Numer zamknięto 9 marca 2016 r.

Po następny numer zapraszamy 9 kwietnia 2016 r.
Zapraszamy na stronę internetową: www.solidarnosc.krakow.pl

(Mało)Polska Bez Wyzysku

W dniu 3 marca 2016 r. miała miejsce wspólna konferencja prasowa Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” i stowarzyszenia „Polska Społeczna”, która zapoczątkowała współpracę obu organizacji w obronie praw pracowniczych na terenie województwa małopolskiego w ramach kampanii POLSKA BEZ WYZYSKU.

Niskie płace, łamanie praw pracowniczych, „umowy śmieciowe”. To codzienność małopolskich pracowników. — Chcemy to zmienić i wykorzystać „internetową rewolucję” do obrony praw pracowniczych — mówią związkowcy z Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” i społecznicy ze stowarzyszenia Polska Społeczna, rozpoczęli współpracę w ramach kampanii Polska Bez Wyzysku na terenie Małopolski.

— To ma być obiecany raj? Chyba dla biznesu. Polska gospodarka stała się rezerwuarem „taniej siły roboczej”. Udział płac w polskim PKB należy do jednych z najniższych w Europie. Pracodawcy nie chcą dzielić się z pracownikami zyskami, a w dodatku często nie przestrzegają przepisów prawa pracy — mówi Wojciech Grzeszek, lider Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” i przewodniczący Małopolskiej Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego. — „Śmieciówki” coraz częściej stają się normą w zatrudnianiu małopolskich pracowników. Wysokość zarobków woła o pomstę do nieba.

— Najwyższa pora to zmienić. Nikt za nas tego nie zrobi: pracodawcy sami z siebie nie zaczną nam normalnie płacić, a patologia w postaci bezprawnego zatrudniania na „umowach śmieciowych” sama nie zniknie. Kodeks pracy, prawo do urlopu, czy bezpiecznych warunków pracy: to wszystko zasługa pracowników, którzy walczyli o swoje prawa. Dlatego czerpiemy wnioski z przeszłości, a jednocześnie wykorzystujemy nowoczesne metody działania — mówi Kamil Sawczak, przewodniczący małopolskich struktur stowarzyszenia „Polska Społeczna”.

Przez dostępny na stronie internetowej kampanii www.PolskaBezWyzysku.pl formularz każdy pracownik może zgłosić problem ze swoim pracodawcą. Na zgłoszenia odpowiada przeszkolony zespół organizatorów pracowniczych, jak mówią organizatorzy kampanii w zamieszczonym na stronie filmiku: „ludzi takich jak Ty, pracowników barów, hipermarketów, banków, call center, usług publicznych, którzy zorganizowali się, by bronić swoich praw”.

Społecznicy proponują wielostopniowy sposób działania. Od tworzenia pism formalno-prawnych, wnioskowania

o przeprowadzenie kontroli przez Państwową Inspekcję Pracy i pisanie pozwów przez tworzenie internetowych mikro-kampanii — memów, filmików, nagrywanych smartfonami petycji — po organizowanie happeningów, pikiet i tworzenie związków zawodowych.

Kampania trwa od połowy listopada. Zainicjowało ją stowarzyszenie „Polska Społeczna”, a współpracę ze stowarzyszeniem rozpoczął związek zawodowy OPZZ „Konfederacja Pracy”. Od marca partnerem kampanii jest również Region Małopolski NSZZ „Solidarność”.

— To pierwsza tego rodzaju kampania w Polsce. Zajmujemy się już sprawami dotyczącymi ponad 120 pracodawców, a ich liczba stale rośnie. Wykorzystujemy doświadczenia z naszych codziennych związkowych działań a także czerpiemy inspirację z inicjatyw z innych krajów m.in. ruchu FIGHT FOR \$15, który dzięki wsparciu związków zawodowych wywalczył już w kilku stanach w USA dwukrotną podwyżkę płacy minimalnej oraz portalu COWORKER.ORG, portalu petycji pracowniczych — mówi Maciej Łapski, koordynator krajowy kampanii Polska Bez Wyzysku.

— Zaangażowaliśmy się w kampanię, bo chcemy zwiększyć stopień zorganizowania młodych pracowników. Pokazać im korzyści wynikające z członkostwa w związkach zawodowych i wspólnie stanąć w obronie ich praw. „Wolna amerykanka” na małopolskim rynku pracy musi przejść do lamusa — mówi Wojciech Grzeszek z NSZZ „Solidarność”.

Informacje i materiały kampanijne można znaleźć na stronach www.PolskaBezWyzysku.pl oraz facebook.com/PolskaBezWyzysku.

Podwyżka płacy minimalnej?
O nie! Musiałabym obniżyć sobie pensję z 300 tys. zł/miesiąc do marnych 200 tys. zł.....

Roszczenie -wa hołota!

Nie chcę nic mówić, ale jeśli dalej będziemy im płacić 1286 zł, to wywozimy nas na taczkach.

BRŒN SWOICH PRAW!
POLSKABEZWYZYSKU.PL

POLSKA BEZ WYZYSKU

Z prac Zarządu Regionu

Posiedzenie Zarządu Regionu w dn. 25 lutego br. rozpoczęła relacja Romualda Jewuły z obrad Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Wypełniła ją informacja na temat współpracy z PIP, która dzięki interwencji Związku dysponuje budżetem umożliwiającym skuteczne działania. W ramach Rady Dialogu Społecznego toczą się także rozmowy dotyczące przetargów publicznych. Szacunki wskazują, że wartość zamówień ogłaszanych przez jednostki budżetowe wynosi 270 miliardów złotych – należy więc doprowadzić do sytuacji, w której jak najwięcej tych środków będzie pozostawało w kraju i trafi do firm, które dbają o pracowników i tworzą stabilne miejsca pracy.

Wiele miejsca poświęcono również pracom nad zmianą tzw. ustawy emerytalnej, przywracającej niższy wiek emerytalny dla kobiet i mężczyzn. Ważnym postulatem jest ewentualne powiązanie możliwości przejścia na emeryturę ze stażem lat pracy, tj. 35 lat dla kobiet i 40 lat dla mężczyzn. Brak jest wciąż precyzyjnych wyliczeń dotyczących kosztów tej reformy, a kwoty, które się pojawiają w dyskusjach wahają się od 4 do kilkunastu miliardów złotych.

Podczas posiedzenia KK ustalono, że kolejny Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” odbędzie się w dn. 24-25 listopada br. w Płocku.

Na fali dyskusji wywołanych odnalezionymi w domu Czesława Kiszczaka dokumentami wskazującymi na agenturalną przeszłość Lecha Wałęsy, poruszono podczas posiedzenia Zarządu kwestię lustracji władz „Solidarności” w Regionie Małopolskim. Przypomnijmy, że od wielu lat obowiązują w naszym regionie uchwały Walnego Zebrania Delegatów, zobowiązujące delegatów oraz członków władz regionalnych do wystąpienia do IPN z wnioskiem o uzyskanie informacji w sprawie ewentualnego znajdowania się osób w katalogu funkcjonariuszy, współpracowników, kandydatów na współpracowników organów bezpieczeństwa państwa. Jak poinformowała wiceprzewodnicząca ZR Anna Skólska wciąż część delegatów na WZD, a także członków ZR i RKR nie wykonała tego postanowienia. Przypomnijmy, że do wystąpienia do IPN z tymi wnioskami zobowiązywały

delegatów i członków władz Małopolskiej „Solidarności” uchwały z 2002, 2007, 2010 i 2014 r.

Na wniosek Władysława Kieliana zobowiązano Region do skontaktowania się z wszystkimi osobami, które nie wykonały uchwały WZD w tym zakresie, by do końca kwietnia wystąpiły z odpowiednimi wnioskami do IPN i potwierdziły ten fakt w Regionie poprzez złożenie kserokopii wniosków. Przypomnijmy, że obowiązek ten nie dotyczy wszystkich osób urodzonych po 31 lipca 1972 r., oraz osób, które uzyskały status pokrzywdzonego na gruncie przepisów obowiązujących poprzednio, a także tych osób, które wykonały wcześniejsze uchwały WZD.

Adam Gliksman

Uchwała Nr 9/2014

WZD Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” z dnia 28 czerwca 2014 r.

ws. lustracji

Preambuła

Ze względu na konieczność weryfikacji oświadczeń składanych na podstawie Uchwały KK nr 11/09 ws. ankiet osobowych kandydatów/członków władz Związku przez kandydatów do władz Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność”, delegatów Regionu na Krajowy Zjazd Delegatów oraz regionalnych jednostek branżowych uchwała się co następuje:

§ 1

X Walne Zebranie Delegatów Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” zobowiązuje osoby obejmujące i pełniące w kadencji 2014-2018 funkcje związkowe we władzach stanowiącej, wykonawczej i kontrolnej Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność”, funkcję delegata Regionu Małopolskiego na Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” jak również funkcję delegatów na WZD oraz funkcje we władzach wykonawczej i kontrolnej regionalnych sekcji i sekretariatów branżowych do:

1. złożenia w terminie do 1 września 2014 r. dwóch wniosków do Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej na podstawie: (a) art. 30 ust. 1 i (b) art. 29a ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (t.j. Dz.U. z 2007 r. Nr 63, poz. 424 z późn. zm.) według dwóch wzorów

2. stanowiących załączniki do niniejszej Uchwały, doręczenia Przewodniczącemu Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” kserokopii dwóch wniosków, wskazanych w pkt 1 z potwierdzeniem ich złożenia — w terminie 30 dni od dnia ich złożenia,
3. doręczenia Przewodniczącemu Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” kserokopii wszystkich pism otrzymanych w odpowiedzi na wnioski, o których mowa w pkt. 1 oraz wnioski wcześniej złożone w szczególności decyzji, zawiadomień oraz zaświadczeń — w terminie 30 dni od ich doręczenia.

§ 2

W razie wniesienia odwołania od decyzji wskazanej w § 1 pkt 3 obowiązek przedłożenia Przewodniczącemu Zarządu Regionu Małopolska kserokopii dotyczy wszystkich dalszych decyzji Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej i orzeczeń Sądu w sprawie — w terminie 30 dni od ich doręczenia.

§ 3

Obowiązki wskazane w § 1 muszą być wykonane także w sytuacji, gdy dana osoba zostanie poinformowana przez Instytut Pamięci Narodowej o prawie ponownego złożenia wniosku zgodnie z art. 30 ust. 1 ustawy wskazanej w § 1 w związku z odnalezieniem dokumentów jej dotyczących.

§ 4

Obowiązki, o których mowa w § 1-3 niniejszej Uchwały nie dotyczą:

1. osób urodzonych po 31 lipca 1972 roku,
2. osób, które uzyskały status pokrzywdzonego na gruncie przepisów obowiązujących poprzednio,
3. osób, które wykonały wszystkie obowiązki wynikające z:
 - a) Uchwały nr 12 VII WZD Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność”,
 - b) Uchwały nr 14/2007 Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność”,
 - c) Uchwały nr 7/2010 IX WZD Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność”
 i dostarczyły wszystkie odpowiedzi, zaświadczenia i decyzje wydane przez Instytut Pamięci Narodowej.

§ 5

1. Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.
2. Wykonanie uchwały powierza się Prezydium Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność”.

Wynagrodzenia pracowników delegowanych

Komisja Europejska przedstawiła zmiany jakie zamierza zaproponować w dyrektywie o pracownikach delegowanych. Dzięki temu wynagrodzenia polskich pracowników przy wykonywaniu pracy zagranicą nie będą tak rażąco odbiegały od standardów danego kraju. Polska jest największym w UE „eksporterem” pracowników delegowanych. Na niemalże 2 miliony takich osób, co czwarta z nich to obywatel naszego kraju.

Komisja Europejska proponuje m.in. zasadę konieczności wypłaty wynagrodzenia „niezbędnego dla ochrony pracownika”. Oznacza to, że pracownik delegowany otrzyma również dodatkowe świadczenia, obowiązujące w kraju przyjmującym, np. premie świąteczne, trzynastki itp. Wprowadzony zostałby także dozwolony okres delegowania na konkretnym stanowisku. Później, jeśli przedsiębiorca z zagranicy chciałby dalej świadczyć daną usługę, musiałby zapewnić swojemu pracownikowi wszystkie standardy obowiązujące w kraju wykonywania usługi. Zasady te stosowane byłyby także do pracowników delegowanych przez agencję pracy tymczasowej, co jest szczególnie istotne, jeżeli weźmie się pod uwagę rozmiar patologii w tym obszarze.

— Trzeba mieć na względzie, że wykonujący tą samą pracę pracownicy delegowani zagranicę są w znacznie gorszej sytuacji od obywateli państwa przyjmującego. Ich wynagrodzenie nie może być niższe niż obowiązująca w danym kraju płaca minimalna. W przypadku pracowników z Europy Środkowej bardzo często jest to jednocześnie poziom maksymalny, co powoduje ogromne dysproporcje w wynagrodzeniach na porównywalnych stanowiskach pracy — mówi Barbara Surdykowska z biura Eksperskiego KK. — Sąd biorą się oskarżenia o dumping socjalny. Tak znaczne różnice płacowe są zagrożeniem dla systemów rokowań zbiorowych, które w cywilizowanych krajach stanowią o stabilności rozwoju gospodarstwa — wyjaśnia ekspertka.

Europejska Konfederacja Związków Zawodowych zwraca uwagę, że kierunek zmian jest właściwy. Jednak zabrakło wystarczającej konsultacji KE z partnerami społecznymi. Projekt Komisji nie w pełni odzwierciedla także różnorodność mechanizmów kształtowania wynagrodzeń w układach zbiorowych pracy, nie zawiera też rozwiązań zgodnych z wcześniejszymi obietnicami takiej samej płacy za taką samą pracę.

Polskie media prezentują propozycje KE jako próbę podważenia podstaw funkcjonowania Jednolitego Rynku. Ocena NSZZ „Solidarność” jest zupełnie odmienna. — Odwoływanie się do swobody świadczenia usług nie może być przykrywką dla pozbawiania pracownika świadczeń przysługujących mu w kraju, gdzie wykonuje swoją pracę. Zwrócił już na to uwagę Europejski Trybunał Sprawiedliwości wyrocząc na korzyść polskich pracowników zatrudnionych przy budowie fińskiej elektrowni atomowej — mówi Sławomir Adamczyk, szef działu Branżowo-Konsultacyjnego KK, reprezentujący nasz kraj w Komitecie Koordynacji Rokowań Zbiorowych i Płac EKZZ. — Dlatego Solidarność popiera wszystkie działania które zapewnią polskim pracownikom delegowanym status równoprawny z pracownikami danego kraju. Inicjatywa Komisji wychodzi z zresztą naprzeciw deklaracjom naszego rządu, że pora aby Polska przesuwała się w górę łańcucha wartości dodanej, a to ma oznaczać konkurowanie jakością i innowacyjnością, a nie zaniżonymi płacami — dodaje Adamczyk.

Małopolska „Solidarność” muzealna w Gdańsku

11 i 12 lutego br. odbyło się w Gdańsku spotkanie delegatów Sekcji Krajowej Pracowników Muzeów i Instytucji Ochrony Zabytków NSZZ Solidarność. W spotkaniu uczestniczyła czteroosobowa delegacja małopolskich muzealników w składzie: Diana Błońska, Justyna Maślówiec, Jarosław Fraś i Andrzej Rybicki, która wraz z kolegami z innych regionów stanowiła liczną grupę zrzeszoną w społeczności „Dziady Kultury”. Spotkanie miało na celu przede wszystkim zaktywizowanie Sekcji Krajowej oraz zaplanowanie dalszych działań zmierzających do realizacji postulatów protestujących pracowników muzeów i innych instytucji kultury. Ważną częścią spotkania była wymiana informacji dotyczących sytuacji w różnych muzeach oraz debata nad nowymi możliwościami, które otwierają się przed naszym środowiskiem w związku z planowanymi rozmowami w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Spotkanie zorganizowane przez Sekcję Pomorską miało na celu wyjaśnienie sytuacji w Sekcji Krajowej. Przedstawiciele regionów zwrócili uwagę na to, że nie zostały zwołane obowiązkowe Walne Zebrania Delegatów w 2014 i 2015 r. Zebrani podkreślali ponadto brak zaangażowania Krajówki Sekcji w akcje prowadzone przez muzealników i pracowników innych instytucji kultury w ubiegłym roku tj. w protesty społeczności „Dziady Kultury” oraz ogólnopolską akcję Sztafetu „Dziadów Kultury” – „W samo południe”. Zwracano także uwagę na brak komunikacji z Krajówką. W wyniku dyskusji postanowiono, że Sekcja Krajowa będzie formalnie wspierać działania prowadzone w ramach „Dziadów Kultury”. Ponadto zarządzanie tymi działaniami powierzono Andrzejowi Rybickiemu, członkowi Rady Sekcji, przewodniczącemu Małopolskiej Sekcji Muzeów i Instytucji Ochrony Zabytków. W trakcie obrad zdecydowano, że Rada Sekcji zwoła Walne Zebranie Delegatów Sekcji Krajowej w pierwszej połowie maja tego roku.

Przedstawiciele muzeów postanowili przeprowadzić akcję protestacyjno-informacyjną w czasie Nocy Muzeów. Sama forma i wybór sposobu realizacji akcji została pozostawiona do ustalenia strukturą regionalnym. Muzealnicy wskazali, iż dysponują możliwościami prze-

prowadzenia skutecznych działań, pomimo niewielkiej liczby pracowników zatrudnionych w instytucjach kultury. Wskazano na celowość powtórzenia akcji wręczania lub przesyłania anty-koszyków wielkanocnych dla władz odpowiedzialnych za funkcjonowanie instytucji kultury.

Niezwykle ważną część zebrania w Gdańsku dotyczyła efektów spotkania przedstawicieli Ogólnopolskiego Komitetu Protestacyjnego Muzeów i Innych Instytucji Kultury „Dziady Kultury” NSZZ „Solidarność” z Jarosławem Sellinem, Sekretarzem Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Obecni w Gdańsku członkowie delegacji Barbara Spigarska oraz Andrzej Rybicki przedstawili relację ze spotkania i podali dobrą wiadomość o uzgodnieniach na temat rozpoczęcia rozmów branżowych w Ministerstwie. Jest to niezwykle istotna sprawa dla muzealników, gdyż w Senacie trwają prace nad nowelizacją Ustawy o muzeach, a niektóre zapisy proponowane w tej noweli budzą bardzo duże kontrowersje a nawet sprzeciw naszego środowiska. Dzięki działaniom muzealników, a szerzej ludzi kultury zrzeszonych w strukturach NSZZ „Solidarność” istnieje możliwość włączenia członków Związku w prace legislacyjne nad tą ustawą.

Warto podkreślić, że w Gdańsku nie zabrakło także rozmów o sytuacji pracowników instytucji reprezentowanych przez uczestników spotkania. Rozmawiano m.in. o metodach zarządzania, przestrzeganiu prawa pracy i problemach muzealników w realizacji celów, do których muzea są powołane. Gdańskie spotkanie było ważnym działaniem Sekcji Krajowej. Mamy nadzieję, że inicjatywy takie będą kontynuowane.

jm/ar



Szkolenia działaczy „Solidarności” w Nowym Sączu

Oddział nr 1 Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” zorganizował w okresie od listopada 2015 r. do lutego 2016 r. cztery szkolenia dla działaczy związkowych szczebla zakładowego, w których wzięło udział kilkanaście osób.

Głównym prowadzącym była Radca Prawny Justyna Franczyk Filipek. Tematyka szkolenia obejmowała ustawę o związkach zawodowych, zakładowy fundusz



świadczeń socjalnych, rozwiązywanie sporów zbiorowych, elementy negocjacji — techniki, style, strategia i taktyka.

Kierownik Oddziału Krzysztof Kotowicz dzielił się doświadczeniami z zakresu m.in.: podziału kompetencji w komisji zakładowej oraz prowadzenia zebrań (pisanie protokołów, zasad obowiązujące na zebraniu, porządku zebrania, itd.).

Wszyscy uczestnicy na zakończenie otrzymali stosowne zaświadczenia o odbyciu szkolenia. Aktywność uczestników szkolenia pokazała, że forma i zakres tematyczny były dobrze dobrane. Jeśli będą przedstawiciele organizacji zakładowych chętni, to takie szkolenie zostanie powtórzone. Nie wyklucza się również rozszerzenia zagadnień związanych z działalnością związkową. W obecnych okolicznościach, aby być skutecznym, należy ciągle doskonalić swoją wiedzę i umiejętności.

Krzysztof Kotowicz

Święto „Solidarności” w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym w Krakowie

1 lutego 2016 r. w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym w Krakowie odbyła się uroczystość poświęcenia

sztandaru Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”.

W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność”: zastępcy przewodniczącego Adam Lach oraz Jerzy Smoła, przewodnicząca Sekretariatu Ochrony Zdrowia Danuta Kądziołka, pracownicy szpitala i członkowie Komisji Zakładowej z przewodniczącym Andrzejem Ziernickim.

Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność” w szpitala



lu powstał 18 września 1980 r. W tym samym roku (10 listopada) przeprowadzono wybory Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”. Związek zrzeszał w tamtym czasie 638 członków (spośród liczącej ok. 650 osób załogi).

Komisję Zakładową tworzyli — Jan Koper, przewodniczący, J. Bilski, M. Stępniewski, M. Świątkowska, A. Wiśnicka, E. Papież — członkowie. W skład Komisji Rewizyjnej wchodziła A. Dutka, A. Brański i Wites. Na przestrzeni lat szpitalna „Solidarność” działała prężnie, a zmieniający się członkowie komisji wybierani przez członków Związku zawsze mieli na celu dobro szpitala, jak i pracowników w nim pracujących.

Andrzej Ziernicki

Na tym pogrzebie dębickiej „Solidarności” nie mogło zabraknąć...

W dniu 22 lutego br. członkowie dębickiej „Solidarności” wraz z delegacjami pocztów sztandarowych oraz tysiącami mieszkańców Dębicy i okolic pożegnali śp. księdza prałata Stanisława Fiołka.

Kapłan ten niemalże przez pół wieku związany był z Dębicą i parafią św. Jadwigi. W tej najstarszej, dębickiej parafii pracował najpierw jako wikariusz, a w latach 1974-2003 był jej proboszczem. Cechowała

go niezwykła skromność, był człowiekiem wiernym i oddanym wartościom i ideałom, w które głęboko i bezwarunkowo wierzył. Praca jego nie ograniczała się wyłącznie do posługi kapłańskiej: z wielkim zainteresowaniem przyglądał się i angażował w sprawy miasta i życia jego mieszkańców. Z jego też inicjatywy powstały w Dębicy Klub Inteligencji Katolickiej, Krucjata Wyzwolenia Człowieka, świetlica Nazaret, Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość. Rozpoczęto także wydawanie parafialnej gazety „Z dębickiej Fary”. Położył „kamień węgielny” pod powstanie nowych dębickich parafii i budowę kościołów Miłosierdzia Bożego i Krzyża Św. Nie był obojętny na zachodzące w naszym kraju przemiany polityczno-gospodarcze: u śp. księdza Stanisława wielkie oparcie miała „Solidarność”, zarówno w 1980 r., po wprowadzeniu stanu wojennego jak i później po roku 1989.

Nie narzekał, nie krytykował, myślał i doradzał. W wydanej z okazji 25. rocznicy powstania „Solidarności” publikacji przygotowanej przez dębicki Oddział, tak wspomina czas powstawania „Solidarności”: „Jako pierwsza swoje krzyże poświęcała „S” dębickiego PKS-u. Odbywało się to w niedzielę 9 listopada 1980 r. Pamiętam, że było to piękne nabożeństwo. Głosiłem wtedy Słowo Boże. Moje kazanie nagrywało SB. Po nabożeństwie pracownicy dokonali wprowadzenia krzyży do pomieszczeń zakładowych. 16 listopada swoją uroczystość poświęcenia krzyży przeżywała dębicka Fabryka Farb i Lakierów, 23 listopada – Rejon Dróg Publicznych. Takie były początki.”

Śp. ksiądz prałat Stanisław Fiołek we właściwy sobie sposób podsumował „tamte dni”, nie poprzez

wspomnienie fali strajków, czy podpisane porozumienia. Dla niego najważniejszym wspomnieniem było to, że robotnicy poświęcili i zaniesli do swoich zakładów krzyże, w które on sam był tak zapatrzony.

Zapisał się również w naszej pamięci, jako Kapłan ze wszech miar wspierający i pomagający stawiać pierwsze kroki Duszpasterstwu Ludzi Pracy, które działa do dzisiaj i wraz z dębicką „Solidarnością” podejmuje wiele cennych inicjatyw. Ks. prałat na wniosek dębickiego Oddziału został wyróżniony Krzyżem SEMPER-FIDELIS. Niech spoczywa w spokoju.

Waldek Cieśla

Dębicka Solidarność uczciła pamięć „Żołnierzy Wyklętych”

28 lutego br. liczna grupa przedstawicieli dębickiej „Solidarności” wraz z pocztami sztandarowymi wzięła po raz kolejny udział w obchodach Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Uroczystości rozpoczęły się na dębickim Rynku, gdzie w dniu 10 lipca 1946 r., w dniu targowym, doszło do przedostatniej w zniewolonym kraju publicznej egzekucji trzech żołnierzy WiN-u z Oddziału Jana Stefki: Józefa Grębosza, ps. „Mściciel”, Józefa Kozłowskiego ps. „Pszczółka” i Franciszka Nostera ps. „Bukiet”. Wiemy, że mieli zasłonięte oczy, związane z tyłu ręce. Dowieziono ich pod szubienicę ciężarówką. Kat założył im pętle na szyję. Na jego znak ciężarówka ruszyła, a ciała zawisły. Po jakimś czasie załadowano je na samochód i wywieziono w kierunku dębickiego więzienia. Ku pamięci pomordowanych w dniu 10 lipca 2013 r. na dębickim Rynku odsłonięty został obelisk upamiętniający Żołnierzy Wyklętych Polskiego Podziemia Niepodległościowego.

Po wystąpieniu Burmistrza Dębicy i złożeniu kwi-



tów pod obeliskiem w asyście kompanii honorowej i miejskiej orkiestry uczestnicy uroczystości przeszli do Kościoła św. Jadwigi, gdzie o godzinie 10.30 odprawiona została uroczysta msza święta, poświęcona pamięci wszystkim ofiarom długich lat komunistycznego reżimu. W swojej homilii ks. prałat Ryszard Piasecki nawiązywał do ofiar cór i synów polskiej ziemi, wśród których było również wiele związanych z naszym rejonem.

Ostatnim akcentem uroczystości było przejście na cmentarz wojskowy, gdzie po Apelu Poległych i złożeniu wiązanek kwiatów oddano salwę honorową.

Z pewnością na podkreślenie zasługuje fakt, iż wśród uczestników uroczystości była spora grupa dzieci i młodzieży. W zderzeniu z podeszłymi wiekowo kombatantami – świadkami tamtych dni nasuwa się wniosek „To oni muszą pamiętać, by prawda o tych, którzy oddali życie zawsze była żywa”.

Waldek Cieśla

W siedzibie tajnej drukarni w Swojczanach

W dn. 29 lutego br. miała miejsce wizyta w domu państwa Zofii i Mieczysława Sudelskich w Swojczanach (gmina Charsznica), w którym w latach osiemdziesiątych mieściła się podziemna drukarnia „Biuletynu Małopolskiego”, jednego z najważniejszych pism „Solidarności” w Małopolsce. Druk pisma organizowali Bogdan Niewczas i Leszek Dulba, a w cały proces redakcyjny i poligraficzny było zaangażowanych kilkanaście osób. Z inicjatywy Małopolskiej „Solidarności” w Swojczanach powstanie pomnik upamiętniający działalność drukarni. Przygotowania projektu pomnika podjął się Jacek Maria Stokłosa. Będzie to ważne wydarzenie, bowiem na terenie powiatu miechowskiego niestety nie ma zbyt wiele miejsc upamiętniających historię „Solidarności”. Odświeżenie pomnika zaplanowano na 28 sierpnia br.

Już dziś zachęcamy osoby chętne do pomocy w sfinansowaniu powstania pomnika do dokonywania wpłat na konto Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” z dopiskiem „Swojczany”.

Adam Gliksman

Kolejna wizyta dębickiej „Solidarności” w Morawicy

5 marca br. grupa 37 związkowców wraz z 6

pocztami sztandarowymi wzięła udział w kolejnym wyjeździe do Morawicy, zorganizowanym przez dębicki Oddział. Wyjazd był naszą odpowiedzią na zaproszenie ks. Władysława Palmowskiego związane z odsłonięciem tablic pamięci Żołnierzy Wyklętych.

To już kolejny raz gościliśmy na morawieckiej ziemi, gdzie zawsze jesteśmy ciepło i serdecznie przyjmowani. Sama podróż była okazją do przedstawienia przygotowanego przez autora niniejszej notatki „wspomnienia o Żołnierzach Wyklętych”, zarówno postaci historycznie przywoływanych przy różnych okazjach w całym kraju, takich jak rotmistrz Witold Pilecki, Danuta Siedzikówna „Inka”, czy też ostatni najdłużej ukrywający się partyzant Józef Franczak „Lalek”, który zginął w obławie ZOMO i UB 21 października 1963 r.

Pamiętaliśmy również we wspomnieniach o Wyklętych z dębickiej ziemi, do których należy mjr Adam Łazarowicz „Klamra”, stracony w mokatowskim więzieniu 1 marca 1951 r., czy też straceni w publicznej egzekucji na dębickim Rynku – trzej żołnierze WiN.

Przed wizytą w Morawicy nasza grupa odwiedziła Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach.

W morawickim kościele, jak również w trakcie odsłonięcia tablic, mogliśmy przeżyć wzruszające chwile. Wystąpienie przedstawiciela Instytutu Pamięci Narodowej, tak pełne planów na przyszłość w zakresie dalszej identyfikacji ofiar i słowa skierowane do obecnych po odsłonięciu tablic, napawając optymizmem i nadzieją na wyjaśnienie wielu spraw z naszej powojennej historii.

W tym miejscu warto przywołać słowa Zbigniewa Herberta: „Ponieważ żyli prawem wilka, historia głucho



o nich milczy” – daj Boże, że chociażby przez obecność tak dużej liczby młodych ludzi podczas uroczystości, pamięć o Wyklętych zawsze będzie trwać.

Waldek Cieśla

Spotkanie z prawnikami z Niemiec

Po raz kolejny Małopolska „Solidarność” gościła młodych niemieckich prawników, pracujących w sądzie w Berlinie, która spotkała się 9 marca br. z Adamem Gliksmanem. Tym razem w trakcie spotkania obok historii „Solidarności” wiele miejsca poświęcono m.in. sytuacji politycznej w Polsce oraz zmianom na rynku pracy. Rozmowy dotyczyły m.in. kwestii podniesienia płacy minimalnej. Doświadczenia niemieckie, gdzie wprowadzono minimalną stawkę godzinową w wysokości 8,5 euro są póki co bardzo pozytywne – mimo iż poprzedziła je medialna burza i obawy, że podniesienie płacy spowoduje zwiększenie bezrobocia. Życie zweryfikowało te obawy, a rynek pracy nie odczuł negatywnie wprowadzonych zmian.

majlech

Czynny żal

Każdy podatnik ma wobec urzędu skarbowego pewne zobowiązania. A co w przypadku, gdy nieumyślnie popełnimy pomyłkę lub np. przegapimy termin złożenia deklaracji? Czy w takiej sytuacji kara za wykroczenie lub – co gorsza – przestępstwo skarbowe będzie nieunikniona?

Podatnik, który zorientował się, że nie dopełnił jakiegoś obowiązku w stosunku do urzędu skarbowego albo popełnił pomyłkę, może skorzystać z instytucji czynnego żalu. Jego mechanizm opiera się na art. 16 par. 1 Kodeksu karnego skarbowego, zgodnie z którym karze za przestępstwo albo wykroczenie skarbowe nie podlega sprawca, który po popełnieniu któregoś z tych czynów zawiadomił o nim organ właściwy do ścigania. Tak więc, czynny żal co do zasady chroni przed negatywnymi skutkami zaniedbań. Jednakże należy pamiętać, że sam czyn zabroniony powinien zostać naprawiony, tzn. konieczne będzie np. złożenie zaległej deklaracji, czy też uiszczenie nieopłaconego w terminie podatku.

Zatem, aby można było skorzystać z instytucji czynnego żalu, spełnione muszą zostać pewne warunki:

- przestępstwo lub wykroczenie zostało popełnione – nie można złożyć czynnego żalu przed dokonaniem czynu zabronionego,
- właściwy organ ścigania został zawiadomiony – choć w praktyce podatnicy najczęściej decydują się na złożenie czynnego żalu do odpowiedniego urzędu skarbowego, to informację taką można także przekazać np. inspektorowi kontroli skarbowej czy urzędowi celnemu,
- zgłoszenie musi zawierać szczegółowe dane, dotyczące popełnionego czynu, w szczególności informacje dotyczące osób weń zamieszanych,
- postępowanie dotyczące czynu zabronionego nie może zostać podjęte – jeśli czynny żal zostanie złożony już po wykryciu przestępstwa lub wykroczenia, nie będzie on uwzględniony przez organy ścigania,
- niedopełnione obowiązki podatnika muszą zostać uregulowane - jak już wspomniano wcześniej, czynny żal chroni przed ewentualną grzywną lub karą pozbawienia wolności, ale nie znosi obowiązku dopełnienia zaniedbań.

Dodatkowo warto pamiętać, że istnieje pewna grupa osób, które nie będą mogły skorzystać z czynnego żalu, nawet jeśli spełnią wszystkie powyższe warunki. Chodzi tutaj o:

- osoby kierujące wykonaniem wykroczenia albo przestępstwa skarbowego, albo wykorzystujące uzależnienie innej osoby od siebie, które zleciły jej wykonanie tego czynu,
- sprawcę, który zorganizował grupę lub związek przestępczy,
- podatnika, który nakłaniał inną osobę do popełnienia przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego w celu skierowania przeciwko niej postępowania o ten czyn zabroniony.

Promocja albumu
zapis zdarzeń
Przemiany społeczne, polityczne i kulturowe
w latach 1980-1989
w obiektach fotografików krakowskich



muzeum PRL

17 marca 2016 r. (Czwartek), Muzeum PRL,
Kraków-Nowa Huta, Centrum E1, dawne kino Światowid,
godz. 18:00.

MAŁOPOLSKA

Stowarzyszenie PRL Solidarność

Najnowsze zmiany w Kodeksie pracy

Z dniem 22 lutego 2016 r. weszły w życie znove-
lizowane przepisy Kodeksu pracy wprowadzone ustawą
z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks
pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r.
poz. 1220). W szczególności dotyczą one zatrudnienia
na podstawie umowy o pracę na czas określony.

Najważniejsze zmiany dotyczą następujących kwe-
stii:

1. Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę na
czas określony ograniczono co do maksymalnej liczy
umów oraz skrócono czas trwania zatrudnienia na
podstawie tego rodzaju umów. Do 22 lutego 2016 r.
maksymalny dopuszczalny czas trwania umowy na czas
określony nie był w żaden sposób ograniczony, co było
niekorzystne dla pracowników. Przykładowo jedna umo-
wa na czas określony mogła trwać np. 5 lat. Po zmianie
okres zatrudnienia na podstawie takiej umowy – co do
zasady – nie będzie mógł przekroczyć 33 miesięcy,
niezależnie od tego, czy będzie to jedna umowa czy
też większa liczba umów. Ponadto zawarto zapis, który
wskazuje, iż czwarta umowa będzie równoznaczna
z zawarciem umowy na czas nieokreślony.

2. Powyższego zapisu nie stosuje się w następu-
jących przypadkach, jeśli chodzi o ograniczenie wyżej
wymienionych umów czasowych zawieranych do 33
miesiący: w celu zastępstwa pracownika w czasie jego
usprawiedliwionej nieobecności w pracy, w celu wykony-
wania pracy o charakterze doradczym lub sezonowym,
na okres kadencji, oraz w przypadku, gdy pracodawca
wskaże obiektywne przyczyny leżące po jego stronie. Co
do ostatniego przypadku to pracodawca musi wyraźnie
wskazać te przyczyny w umowie, a także powiadomić
w ciągu 5 dni okręgowego inspektora pracy o zawarciu
takiej umowy i o przyczynach uzasadniających zawarcia
umowy na okres dłuższy niż 33 miesięcy.

3. Kolejną kwestią, która została wprowadzona to
okresy wypowiedzenia umów o pracę na czas określony.
Będą one takie same jak przy wypowiedzaniu umów na
czas nieokreślony. Doprecyzowując, ich długość będzie
uzależniona przede wszystkim od stażu pracy pracowni-
ka u konkretnego pracodawcy: 2 tygodnie przysługują,
gdy pracownik był zatrudniony krócej niż 6 miesięcy;

1 miesiąc, jeżeli zatrudnienie trwało co najmniej 6 mie-
sięcy oraz 1 miesiąc w przypadku stażu co najmniej trzy-
letniego. Co istotne: w dalszym ciągu nie przewidziano
obowiązku pracodawcy, aby konsultował wypowiedzenie
umowy o pracę na czas określony z zakładową organi-
zacją związkową. Ponadto, tak samo jak poprzednio,
nie trzeba wskazywać przyczyny wypowiedzenia przy
umowach terminowych.

4. Z dawnego katalogu umów o pracę zostały usu-
nięte umowy o pracę zawierane na czas wykonywania
określonej pracy oraz umowy na zastępstwo.

5. Poruszono kwestię ponownego zawierania umów
o pracę na okres próbny. Do momentu ostatniej nowelizacji
cel zawierania umowy o pracę na czas próbny nie był
zdefiniowany w ustawie, choć można było go określić na
podstawie orzecznictwa Sądu Najwyższego. Po wejściu
w życie niniejszych przepisów, znajdziemy w Kodeksie
pracy zapis, że umowa o pracę na okres próbny zawie-
rana jest w celu sprawdzenia kwalifikacji pracownika
i możliwości jego zatrudnienia w celu wykonywania okre-
ślonego rodzaju pracy. Tak jak dotychczas, maksymalny
czas, na jaki można ją zawrzeć wynosi 3 miesiące.
Główną zasadą jest jednokrotne jej zawarcie, natomiast
ponowne zawarcie takiej umowy przez pracodawcę z tym
samym pracownikiem będzie możliwe w przypadku, gdy-
by pracownik ten miałby być zatrudniony w celu wykony-
wania innego niż dotychczas rodzaju pracy albo – jeśli
pracownik miałby być zatrudniony w celu wykonywania
pracy tego samego rodzaju – tylko po dłuższej prze-
rwie w pracy (od rozwiązania lub wygaśnięcia poprzed-
niej umowy o pracę będą musiały minąć przynajmniej
3 lata) i możliwe będzie tylko jednokrotne zatrudnienie
na maksymalnie trzymiesięczny okres próbny.

6. Powielono uprawnienie pracodawcy do jedno-
stronnego zwolnienia pracownika z obowiązku świadcze-
nia pracy do upływu okresu wypowiedzenia. W okresie
tego zwolnienia pracownik zachowa prawo do wynagro-
dzenia (art. 36² Kodeksu pracy).

Reasumując, powyższa zmiana poprawia w pewnym
sensie sytuację pracownika, a konkretniej zapobiega nad-
miernemu nadużywaniu umów na czas określony. Jednak
nie obejdzie się bez pewnych wątpliwości dotyczących
przepisów przejściowych.

Małgorzata Musiał



ORZEŁ ZERWAŁ SIĘ DO LOTU

– **Przy kościele parafialnym w Morawicy powstaje monumentalny pomnik „Niezlomnym – Ojczyzna”. Jest Pan inicjatorem tego dzieła. Skąd się wziął pomysł na ten pomnik?**

– Chciałbym na początku wspomnieć, że obejmując w 2003 r. parafię w Morawicy ks. Władysław Palmowski, w 25. rocznicę swego kapłaństwa, zastał ją w bardzo złym stanie. Musiał więc zadbać o całą infrastrukturę wokół kościoła i cmentarza i równocześnie stworzyć warunki dla rozwoju żywej wiary połączonej z zaangażowaniem na rzecz miejscowej wspólnoty i rozwijania patriotyzmu otwartego nie tylko na historię Polski ale i lokalnej społeczności związanej z bliskością lotniska w Balicach. Dla mnie jego powrót i obecność na terenie diecezji krakowskiej stał się bodźcem do włączenia się w realizację jego idei, planów i zamiarów, bowiem nasza znajomość i przyjaźń scementowana stanem wojennym, nieprzerwanie trwa tyle lat, ile ma „Solidarność”, a w zeszłym roku obchodziliśmy 35-lecie. I to sobie cenię najbardziej z czasów tamtej „wojny”, że zadzierzgnięta wtedy przyjaźń z wieloma osobami trwa do

dzisiaj... Często się spotykamy nie tylko towarzysko, ale przedmiotem naszego zainteresowania i dyskusji są ważne sprawy dotyczące naszych rodzin, spraw społecznych, parafii i tych najważniejszych, dotyczących historii i przyszłości naszej Ojczyzny. W 2014 r. pojawił się pomysł budowy pomnika „Solidarności” z uwzględnieniem takich postaci jak ks. kard. Stefan Wyszyński, św. Jan Paweł II i bł. ks. Jerzy Popiełuszko, bez których nie było by „Solidarności”, a jeśli by powstała, to nie w takim kształcie, ale w wydaniu, jakim by zaproponowali lewaccy doradcy. Sytuacja polityczna w 2014 r. nie sprzyjała, aby angażować się w to przedsięwzięcie. W lutym 2015 r. przy okazji obchodów 50-lecia Szkoły Podstawowej nr 101 w Nowej Hucie spotkałem się z prof. Czesławem Dźwigajem i w rozmowie wróciliśmy do tematu pomnika oraz jego wizji. Wtedy też powiedziałem, że jest miejsce godne takiego pomnika i podejmuję się zapewnić odpowiedni klimat wokół jego budowy. W lipcu 2015 r. podczas spotkania u ks. Palmowskiego zapytał mnie, co sądzę o budowie pomnika w Morawicy poświęconego Niezlomnym Żołnierzom wyklętym przez władze PRL. Temat ten wprawdzie przewijał się wcześniej w różnych dyskusjach, ale nie było pomysłu godnego uczczenia Niezlomnych. Przedstawiłem koncepcję pomnika prof. Dźwigaja z wykorzystaniem średnowiecznego muru przy kościele w Morawicy. Ks. Władysław stwierdził, że rzeczywiście istnieje potrzeba wzmocnienia muru, bo w jego środkowej części, w miejscu gdzie kiedyś była brama, pojawiły się groźne pęknięcia, które wymagają wzmocnienia i można by to było wykorzystać. Podczas następnego spotkania już z udziałem prof. Dźwigaja po

Ze Stanisławem Malarą, jednym z inicjatorów budowy pomnika NIEZŁOMNYM – OJCZYZNA rozmawia Tadeusz A. Janusz



długich rozmowach powstał projekt pomnika, który obecnie jest realizowany.

- **Wielu zastanawia się dlaczego na realizację projektu została wybrana Morawica, a nie Kraków.**
- Pomnik poświęcony jest Niezłomnym Polakom od 966 r. do naszych czasów, w 1050. rocznicę Chrztu Polski. Miejscem jego budowy mógł być tylko stary Kraków lub Morawica, bo- wiem tu i tam znajdują się średniowieczne mury. Jeśli chodzi o Kraków, to nic się nie da zrobić, bo musi być odpowiedni klimat realizacji i duże pieniądze. W Morawicy, dzięki przychylności księdza, jest odpowiednie miejsce i będzie o wiele taniej. Tym bardziej, że projekt wpisuje się w realizowaną przez ks. Władysława Polską Górę Przemienienia – edukacyjny ogród poświęcony najnowszej historii narodu polskiego upamiętniający ważne wydarzenia jak i wybitnych Polaków walczących o wolność i naszą tożsamość narodową.
- **Jak prof. Czesław Dźwigaj, znany z realizacji pomników św. Jana Pawła II na całym świecie oraz wielu pomników o tematyce religijnej i patriotycznej, przyjął propozycję zaprojektowanie pomnika?**
- Prof. Czesław Dźwigaj podjął się tego zadania z entuzjazmem i z zapalem przystąpił do jego realizacji. A jeśli jest trzech zapaleńców, to sukces gwarantowany, choć w trakcie realizacji pomnika napotykały na przeszkody, które wydawały by się, że nas przerastają. Pomnik „Niezłomnym – Ojczyzna” będzie gotowy na obchody 1050-lecia Chrztu Polski.
- **Patrząc na szkic projektu pomnika wydaje się, że będzie to monumentalne dzieło, którego główny akcent stanowi zrywający się do lotu Orzeł Biały. To bardzo wymowny i przemawiający do wyobraźni każdego Polaka symbol, który ciągle przypomina, że Ojczyzna potrzebuje zrywów, podnoszenia się z upadków, walki o swój niezawisły byt, o wyzwalenie się z krępujących nas kajdan różnorodnych totalitaryzmów, zależności, obcych wpływów i wewnętrznych niepokojów... Jakie inne elementy złożą się na treść pomnika?**
- Pomnik Niezłomnym Ojczyzna jest pomnikiem na 1050-lecie Chrztu Polski i wszystkie daty wraz z symbolami tamtego okresu od 966 r. do powstania „Solidarności” w 1980 r. będą na tablicach zamocowanych na tle muru. Najbardziej widocznym i najważniejszym elementem pomnika będzie oczywiście podrywający się do lotu Orzeł Biały w złotej koronie – symbol wolności, nadziei i gotowości do obrony

Ojczyzny oraz złożona u podstawy ramion litery „V” którą tworzą betonowe bloki z orłem u szczytu i która wciną się w średniowieczny mur, urna z ziemią z grobów i miejsc kaźni Niezłomnych Polaków.

- **Realizując to dzieło została powołana Rada Budowy Pomnika. Kto został zaproszony do tego gremium?**
- Radę Budowy Pomnika tworzą Przyjaciele tej idei, a oni z kolei poszerzają krąg zainteresowanych budową pomnika swoich Przyjaciół i tak tworzy się łańcuch życzliwych ludzi wokół tego dzieła. Wspólnie możemy więcej. Pomnik powstaje na terenie przykościelnym. Gospodarz parafii ks. Palmowski za zgodą Rady Parafialnej użyczył tego miejsca i Rada Budowy Pomnika zobowiązana jest do bezpośredniej współpracy z ks. Proboszczem a także z Małopolską „Solidarnością” i oddziałem krakowskim Instytutem Pamięci Narodowej, które współtworzą to dzieło.
- **Wśród upamiętniających historię Niezłomnych Polaków nie zabraknie akcentów nowohuckich i bohaterskich obrońców Krzyża Nowohuckiego oraz ofiar stanu wojennego.**
- Akcent Nowohucki będzie obecny w formie konkretnego elementu jak i napisów oraz podczas samej uroczystości. Naszą społeczność będzie reprezentować młodzież wraz z nauczycielami głównie trzech szkół: Zespół Szkół Ogólnokształcących Nr 2 w Krakowie; Publiczne Gimnazjum Sióstr Salezjanek im. Świętego Dominika Savio w Krakowie oraz Zespół Szkół Zawodowych Huty im. Tadeusza Sendzimira w Krakowie. Będą też ufundowane tablice przez młodzież tych szkół: Niezłomnym w Obronie Krzyża Nowohuckiego i Niezłomnym w obronie Solidarności w stanie wojennym.
- **Czy chciałaby Pan zwrócić się osobiście do Naszych Czytelników z apelem o włączenie się do tej ze wszech miar chwalebnej i godnej wsparcia inicjatywy?**
- Przede wszystkim pragnę podziękować moim Przyjaciółom, którzy odpowiedzieli na mój apel i zaangażowali się w pomoc budowy Pomnika „Niezłomnym – Ojczyzna”, jak również tym, którzy, mam nadzieję, jeszcze ofiarują swoje wsparcie. Serdeczne Bóg zapłać! Zapraszam Wszystkich na główne uroczystości odsłonięcia pomnika zaplanowane na sobotę 23 kwietnia 2016 r. z udziałem władz państwowych i samorządowych, a przede wszystkim wielu kombatantów i ich rodzin, którzy swym cierpieniem i odwagą dało świadectwo niezłomności i oddania dla Ojczyzny.
- **Dziękuję za rozmowę.**

Solidarni w sporcie 2015

Po raz 21. Małopolska „Solidarność” wręczyła statuetki „Solidarni w sporcie” dla sportowców, trenerów i działaczy, którzy wyróżniają się nie tylko osiągnięciami sportowymi, ale także stanowią godny do naśladowania przykład, pamiętając o zasadach fair-play nie tylko na arenach sportowych, ale i w życiu osobistym.

„Naszą nagrodę przyznajemy nie tyle za osiągnięcia sportowe, ile za cechy charakteru sportowców, trenerów i działaczy, ich postawę, pomoc innym, pokonywanie życiowych trudności. My też musimy mieć charyzmę i zapał, by służyć innym. Dlatego dla nas,

ludzi „Solidarności”, sportowcy są wspaniałymi wzorami” — mówił Wojciech Grzeszek, przewodniczący Małopolskiej „Solidarności”, otwierając uroczystość.

W gronie wyróżnionych znalazła się jedna z najlepszych tenisistek świata Agnieszka Radwańska, w imieniu której statuetkę odebrał jej ojciec Robert. Nieobecny był także — ze względu na wyjazd do USA — szachista MKS MOS Wieliczka Jan Krzysztof Duda, którego reprezentował jego opiekun Wiesław Ptaszyński. Na uroczystości zabrakło również tarnowian Michała Derusa i Janusza Kołodzieja.

Adam Gliksman

Lista osób nagrodzonych w XXI edycji konkursu „Solidarni w sporcie”

Prof. dr hab. JANUSZ ZDEBSKI



Wieloletni Rektor Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie oraz Wszechnicy Świętokrzyskiej. Wieloletni dziekan Wydziału Fizycznego i Turystyki. Niezwykle ceniony w środowisku człowiek i pasjonat sportu. Oprócz pracy zawodowej głęboko zaangażowany w szereg

innych inicjatyw nie tylko w życiu sportowym, ale i publicznym.

AGNIESZKA RADWAŃSKA

Krakowianka, wybitna polska tenisistka. Pomimo wielu trudności potrafiła w minionym roku odbudować swoją formę i w mistrzowskim stylu wygrać jedno z najważniejszych zawodów w tenisie kobiecym.

JANUSZ KOŁODZIEJ

Żuźlowiec Unii Tarnów, brązowy medalista drużynowych mistrzostw Polski par klubowych. Czołowy zawodnik polskiej ligi żuźlowej. Był czwarty w indywidualnych mistrzostwach Europy. Wierny swojej drużynie i jej dobry duch.

KINGA MITORAJ



Zawodniczka BKS WP Kościelisko, zdobyła wicemistrzostwo świata junierek w biegu długim na 12,5 km w biathlonie. Talent poparty solidną pracą pozwala wierzyć, że wykorzysta swoją szansę w sporcie. Już teraz objęta jest szkoleniem pierwszej reprezentacji.

JAN KRZYSZTOF DUDA

Zawodnik MKS MOS Wieliczka, jest najmłodszym arcymistrzem Europy w szachach (do lat 20), w które gra od piątego roku życia. Zdobył kilkadziesiąt medali mistrzostw Polski a w szachach szybkich był mistrzem Europy.

MICHAŁ DERUS

Sprinter Startu Tarnów (jako niepełnosprawny) oraz AZS PWSZ (jako pełnosprawny) został mistrzem świata w biegu na 100 m i wicemistrzem w biegu na 200 m podczas mistrzostw świata w Dausze w Katarze. Dzięki tym sukcesom wystartuje w Igrzyskach Paraolimpijskich w RIO 2016. Nie zrażając się problemami zdrowotnymi po amputacji ręki kontynuuje swoją karierę zawodniczą.

MARCIN DUDZIŃSKI

Trener piłki nożnej w Akademii Piłkarskiej w Gołczy. W małej gminie potrafił wychować młodych zawodników, którzy już teraz zostają powoływani do kadr Małopolski. Jego młodzi wychowankowie potrafią doskonale łączyć naukę w gimnazjum i rozwijać swój talent sportowy. Wychowanek Pogoni Miechów, wcześniej był czynnym zawodnikiem m.in. Proszowianki, Cracovii, Górnika Zabrze. Od kilku lat z sukcesami pracuje z młodzieżą Akademii Piłkarskiej Gołcza.

JERZY SASORSKI

Znany polski dziennikarz sportowy, przez wiele lat związany z różnymi tytułami, w tym najdłużej z „Dziennikiem Polskim”, aktualnie rzecznik prasowy Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie. Tak jak dziennikarz, tak i teraz swoje obowiązki wykonuje zawsze z wielką rzetelnością

i odwagą, która w przeszłości przynosiła mu też wiele trudnych chwil. Kłopoty zarówno te zawodowe, jak i zdrowotne zawsze pokonuje z klasą.

ROBERT SATERNUS

Zastępca Przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Tauron Wydobycie – Zakład Górniczy Janina w Libiążu. Jest grającym trenerem i zawodnikiem LZS Żarki Zryw w gminie Libiąż. Prowadzi także zajęcia z młodzieżą w ramach treningów piłkarskich.

Jest także zawodnikiem i drugim trenerem piłkarskiej halowej drużyny Solidarności przy ZG Janina, która od wielu lat odnosi wspaniałe sukcesy na wielu boiskach halowych w Polsce. W grudniu 2015 r. drużyna z Janiny była trzecia w międzynarodowym turnieju piłki halowej w Gorlicach (wcześniej dwukrotnie go wygrała). W tym roku w halowych mistrzostwach Polski w Jastrzębiu-Zdroju drużyna z jego udziałem zdobyła pierwsze miejsce. Dzięki jego pracy i propagowaniu sportu wśród członków związku i pracowników kopalni do związku chętnie zapisują się nowi ludzie.



Ostatnia dekada PRL w papieskiej diecezji

22 lutego br. w siedzibie Zarządu Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” odbyło się spotkanie promocyjne książki Rafała Łatki „Polityka władz PRL wobec Kościoła katolickiego w województwie krakowskim w latach 1980-1989”, prowadzone przez redaktora Romana Graczyka z IPN.

Książka ta, to wnikliwe studium polityki władz komunistycznych wobec Kościoła katolickiego w ostatniej dekadzie istnienia PRL. Poprzez pryzmat wydarzeń zachodzących w Krakowie udało się w niej przedstawić zjawiska mające charakter ogólnopolski, a w szczególności zarysować rolę trzech najważniejszych ośrodków kształtujących politykę władz: administracji państwowej, Służby Bezpieczeństwa oraz aparatu PZPR wobec Kościoła i wiernych. Wykorzystując najważniejsze materiały źródłowe, dotąd szerzej niepublikowane przez badaczy dziejów najnowszych Polski, autor wysuwa w swej pracy doktorskiej wniosek, że wraz z biegiem czasu skuteczność polityki władz wobec Kościoła stawała się coraz mniejsza. Z wieloma działaniami hierarchii kościelnej i szeregowego duchowieństwa władze nie były w stanie sobie poradzić. Przyniosło to efekt w postaci stale zwiększającego się wpływu Kościoła na rzeczywistość społeczno-polityczną, z równocześnie stale spadającym autorytetem i pogarszającą się legitymizacją społeczną władz.

Uczestniczący w spotkaniu ksiądz prof. Józef Marecki zwracał jednocześnie uwagę, że okres ten to również okres kształtowania się w Kościele roli kardynała Franciszka Macharskiego, który z nieznanego rektora seminarium, mającego zaledwie roczne doświadczenie w pracy parafialnej, wyrósł na jedną z czołowych postaci, zarówno w polskim Kościele, jak i w życiu społeczno-politycznym. — Być może wynikało to także z tego, że władze może mimowolnie, ale w nieco odmienny sposób traktowały Kraków i archidiecezję krakowską, licząc się z tym, że jest to jednak „diecezja papieska”. Jednak to z osobowości wówczas arcybiskupa krakowskiego wynikało, że bez żadnych zezwoleń pojechał w Wigilię 1981 r. do internowanych z posługą

duszpasterską, zdając sobie sprawę, że taka eskapada mogła też skończyć się jeśli nie tragicznie, to przynajmniej zawróceniem samochodu w eskorcie milicji czy wojska do pałacu biskupiego.

Uczestniczący w promocji dr Jan Franczyk historyk i dokumentator historii Nowej Huty zwracał też uwagę na rolę tej dzielnicy jej mieszkańców i duszpasterzy w kształtowaniu sytuacji społeczno-politycznej w Krakowie i i w całym kraju. — To była nie tylko Arka Pana, skąd wychodziły comiesięczne manifestacje, ale także kościół oo. Cystersów na szklanych Domach, gdzie funkcjonowało Duszpasterstwo Hutników obejmujące swoją opieką kilkanaście tysięcy ludzi, wypłacające zapomogi tym, którzy stracili pracę, wysyłające co roku kilkaset dzieci na kolonie letnie, czy kościół w Mistrzejowicach, gdzie ks. Kazimierz Jancarz prowadził działalność niemal na skalę krajową, gdzie przybywali artyści z Warszawy, gdzie prowadzono niezależną działalność kulturalną, kształceniową (uniwersytet Robotniczy), a nawet medialną tworząc TV Mistrzejowice.

Taka postawa księży w różnych parafiach sprawiała, że Polacy utwierdzali się w przekonaniu, iż życie społeczne może być prowadzone niezależnie od państwa, nawet wówczas, gdy od niektórych inicjatyw hierarchia kościelna formalnie się odcinała.

Spotkanie zakończyło się zobowiązaniem autora dr. Rafała Łatki do napisania szerszej pracy na ten temat obejmującej tym razem cały Kościół w Polsce w tych latach, a także zastanowienia się na tym, dlaczego wielu ludzi, którzy w okresie PRL funkcjonowali tylko dzięki sprzyjaniu im Kościoła i różnorodnych duszpasterstw, w wolnej Polsce przeszło na pozycje wrogie Kościołowi.

Adam Zyżman

